

Sygn. akt I ACa 510/18, I ACz 536/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

| | |
|------------------|--|
| Przewodniczący : | SSA Piotr Wójtowicz |
| Sędziowie : | SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.) SO del. Tomasz Tatarczyk |
| Protokolant : | Barbara Białożył |

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2019 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa B. O.

przeciwko Skarbowi Państwa-Prezesowi Sądu Okręgowego w B.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 1 lutego 2018 r., sygn. akt I C 505/14

oraz zażalenia pozwanego na zawarte w punkcie 2. tego wyroku rozstrzygnięcie o kosztach procesu

- 1) oddala apelację;
- 2) oddala zażalenie;
- 3) zasądza od powoda na rzecz pozwanego 1 000 (tysiąc) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

| | | |
|---------------------------|---------------------|----------------------------|
| SSO del. Tomasz Tatarczyk | SSA Piotr Wójtowicz | SSA Lucyna Świdorska-Pilis |
|---------------------------|---------------------|----------------------------|

I ACa 510/18, ACz 536/18

UZASADNIENIE

Powód B. O. w swym pozwie skierowanym przeciwko Skarbowi Państwa-Prezesowi Sądu Okręgowego w B. domagał się zasądzenie odszkodowania w kwocie 1 299 962 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 20 maja 2014 r.

Uzasadniając swój pozew powód wskazywał, że wytoczył powództwo przeciwko (...) Towarzystwu (...) o zapłatę, a postępowanie toczyło się przed Sądem Okręgowym w Bielsku-Białej pod sygn. akt 185/13. W sprawie tej Sąd uznał za wiarygodne twierdzenia strony pozwanej oraz powołanego w sprawie biegłego. Sąd Okręgowy zebrał informacje w sposób sprzeczny z ustawą, a tym samym skutkować to winno stwierdzeniem nieskuteczności postępowania. W dniu 30 marca 2014 r. powód złożył skargę o wznowienie postępowania w powyższej sprawie. Powód nie otrzymał odpowiedzi w sprawie wskazanej skargi, a skarga nigdy nie została udostępniona do wiadomości. W obliczu przytoczonych faktów powód oczekuje naprawienia swej szkody od Skarbu Państwa.

W piśmie z 23 kwietnia 2015 r., określonym jako pismo zawierające wnioski dowodowe oraz załącznik do pozwu, powód wskazał jako wartość przedmiotu sporu kwotę 41 909 562 zł, w tym pierwotną kwotę 1 299 962 zł z tytułu odszkodowania, a wynikającą z przepisów art. 415 kc i 417 kc, zaś pozostała kwota 40 609 600 zł to kwota żadanego zadośćuczynienia wynikająca z art. 448 kc. W piśmie tym powód przedstawił dodatkową argumentację koncentrującą się na opisie i ocenie postępowania w sprawie I C 185/13. Powód zarzucił Sądowi, że w sprawie tej nie udzielono na równych prawach możliwości swobodnej wypowiedzi w przesłuchaniu informacyjnym, nie przydzielono stronom równo czasu na rozprawie, pozbawiono powoda możliwości zajęcia stanowiska, co do faktów i ocen prawnych przytoczonych przez pozwanego i wynikających z zeznań świadka na drugiej rozprawie, nie pouczono powoda o skutkach niestawiennictwa, pominięto funkcję art. 102 kpc, ogłaszając wyrok 26 września 2013 r., wpływno na kolejność rozpoznawania pism wnoszonych przez strony, faworyzowano interesy zakładu ubezpieczeń. Powód podniósł, że sprawa charakteryzowała się obszernym materiałem dowodowym, wymagała wiadomości specjalnych i ustaleń biegłego sądowego. Powód dodał, że Sąd mógł podejmować inicjatywę dowodową i dopuszczać dowody z urzędu, by zastąpić bierność strony. Powód wyjaśnił też, że w sprawie występował od początku samodzielnie, ponieważ nie dysponował środkami na adwokata. Powód podniósł dalej, iż w uzasadnieniu wyroku sporządzonym przez Sąd zarysowują się daleko idące uproszczenia.

Powód wyjaśnił, że kwota roszczenia zawarta w jego pozwie to wartość szkody, jaką poniósł w wyniku nieprawidłowego postępowania Sądu w sprawach przeciwko ubezpieczycielowi. Uzasadniając rozszerzenie powództwa powód podniósł, że zostały naruszone – i nadal są naruszane – jego dobra osobiste, dlatego domaga się zadośćuczynienia. W ocenie powoda naruszono jego prawa wynikające z zasady równego traktowania, gdy powód posiadał zdolność kredytową, dążył do dokończenia budowy domu, tymczasem utracił możliwość wykonywania zawodu wyuczonego, egzekucja komornicza przysporzyła strat zdrowotnych i permanentnego stresu, odcisnęła się na relacjach dobrosąsiedzkich. Według powoda pozwany zakład ubezpieczeń zobowiązany był do likwidacji szkody najdalej do 11 maja 2012 r., zatem od tamtej pory na zakładzie spoczywa odpowiedzialność za poniesione przez powoda zobowiązania. W ocenie powoda, skoro zakład ubezpieczeń osiągnął w roku 2012 zysk operacyjny w kwocie 253 810 000 złotych, wzbogacając się kosztem powoda, a skutkiem tego umowy bankowe powoda zostały wypowiedziane, składniki majątkowe powoda przepadły, a zobowiązanie powiększa ustawowa stopa procentowa, naliczana przez kancelarię komorniczą w wysokości 8%, zatem powód domaga się zadośćuczynienia w wysokości 8% zysku zakładu ubezpieczeń netto za dwa lata, czyli 40 609 600 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa-Prezes Sądu Okręgowego w K. wnosił o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany wskazywał, że w postępowaniach sądowych inicjowanych przez powoda pozwany nie dopuścił się żadnych uchybień, które można uznać za bezprawne działanie, będące warunkiem odpowiedzialności Skarbu Państwa w myśl art. 417 kc. Niezależnie od tego pozwany podniósł, iż powód w żaden sposób nie wykazał faktu poniesienia szkody, jak również wysokości żadanego odszkodowania, nie podał co składa się na to odszkodowanie, ani na jakiej podstawie ustalił wielkość dochodzonego roszczenia. W piśmie z 8 maja 2015 r. pozwany wniósł o oddalenie także rozszerzonego powództwa, zaprzeczył aby doszło do wskazanych przez powoda naruszeń w postępowaniach sądowych. Pozwany podniósł, że brak jest związku pomiędzy rzekomą krzywdą doznaną przez powoda, a wartością dochodzonego

zadośćuczynienia, ustalonego na podstawie zysku wypracowanego przez (...) Towarzystwo (...). Pozwany wskazał również, że nie zostały także spełnione przesłanki

z art. 417¹ kc, bowiem w sprawie I C 185/13 powód miał prawo w pierwszej kolejności skorzystać z przysługującego mu prawa do zakwestionowania orzeczenia poprzez wniesienie apelacji.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w B. oddalił powództwo oraz nie obciążył powoda kosztami postępowania.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że przed Sądem Okręgowym w B. toczyło się pod sygnaturą I C 185/13 postępowanie w sprawie z powództwa B. O. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S. o zapłatę kwoty 670 462 zł. W pozwie z dnia 18 kwietnia 2013 r. powód domagał się wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, zobowiązującego pozwanego do zapłaty wymienionej wyżej kwoty z kosztami procesu, a w razie wniesienia zarzutów od tego nakazu – wydania wyroku, w którym Sąd utrzyma w mocy nakaz zapłaty. Sąd Okręgowy – wobec braku podstaw do wydania nakazu zapłaty – skierował sprawę do postępowania zwykłego i wezwał powoda do uzupełnienia braków formalnych pozwu oraz wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Postanowieniem z dnia 12 czerwca 2013 r. Sąd zwolnił powoda od kosztów sądowych oraz wyznaczył rozprawę na dzień: 11 lipca 2013 r. Na rozprawie doręczono powodowi odpowiedź na pozew, a pełnomocnikowi strony pozwanej – odpis pisma procesowego powoda z 10 lipca 2013 r. Na pytanie Przewodniczącego powód oświadczył, że nie zgłasza żadnych wniosków dowodowych. Sąd odroczył rozprawę w celu wezwania świadka na dzień 26 września 2013 r., ogłaszając ten termin obecnym, w miejsce pisemnych wezwań. Na rozprawie 26 września 2013 r. powód nie stawiał się, nie wnosił też pisemnie o odroczenie rozprawy. Po przesłuchaniu świadka Przewodniczący zamknął rozprawę i ogłosił wyrok, w którym oddalił powództwo. Pismem z dnia 23 października 2013r. powód wniósł o doręczenie mu uzasadnienia wyroku. Postanowieniem z dnia 25 października 2013 r. Sąd oddalił wniosek powoda o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku i odrzucił wniosek powoda o doręczenie mu wyroku. Postanowieniem z dnia 22 stycznia 2014 r. – na wniosek pozwanego – Sąd nadał klauzulę wykonalności wyrokowi z 26 września 2013 r.

Pismem opatrzonym datą 25 stycznia 2014 r., które wpłynęło do Sądu 29 stycznia 2014 r., powód wniósł o stwierdzenie z urzędu nieważności postępowania. Wezwano powoda do oświadczenia, czy jego pismo należy potraktować jako skargę

o wznowienie postępowania. 3 marca 2014 r. wydano zarządzenie, aby pismo powoda z 25 stycznia 2014 r. zarejestrować jako skargę o wznowienie postępowania. Skarga została zarejestrowana pod sygnaturą I C 74/17. W sprawie tej zarządzeniem z dnia 12 marca 2014 r. wezwano powoda do uzupełnienia podania, czy pismo to stanowi skargę o wznowienie postępowania, czy skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia – w terminie 7 dni pod rygorem zwrotu pisma. Zarządzeniem z 12 kwietnia 2014 r. – wobec nieuzupełnienia braków formalnych pisma, zostało ono zwrócone. Zarządzenie z pouczeniem o zażaleniu zostało powodowi doręczone 23 kwietnia 2014 r., zaś 14 maja 2014 r. stwierdzono prawomocność zarządzenia, od którego nie wpłynęło zażalenie i zarządzono fizyczny zwrot pisma. Pismo zostało fizycznie zwrócone powodowi 27 maja 2014 r. Po dokonaniu fizycznego zwrotu pisma powód wniósł zażalenie, na co poinformowano powoda, że sprawa jest prawomocnie zakończona.

Powód w piśmie z 30 marca 2014 r. wniósł, aby jego pisma wniesione do Sądu pomiędzy 30 października 2013 r. a 25 stycznia 2014r. rozpatrzeć jako skargi w trybie art. 399 kpc. W piśmie tym powód nie podał sygnatury I C 74/14, lecz I C 185/13, wobec czego nie zostało ono dołączone do sprawy I C 74/14, lecz do sprawy I C 185/13.

Postanowieniem z 16 kwietnia 2014 r. Sąd odrzucił wniosek powoda o doręczenie wyroku z 26 września 2013 r. z uzasadnieniem. Zażalenie powoda od tego postanowienia zostało oddalone przez Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z dnia 11 czerwca 2014 r.

Przed Sądem Rejonowym w C. toczyło się postępowanie ze skargi powoda (dłużnika) na czynność Komornika Sądowego T. L. w postaci opisu i oszacowania nieruchomości. Skarga została odrzucona postanowieniem Sądu Rejonowego w C. z dnia 24 lipca 2014 r., a zażalenie powoda zostało odrzucone postanowieniem Sądu Okręgowego w B. z 2 grudnia 2014 r., jako wniesione po upływie terminu.

W ocenie Sądu pierwszej instancji powód nie wykazał poniesienia szkody pozostającej w związku przyczynowym z działaniem bądź zaniechaniem pozwanego, które można uznać za działanie bezprawne, a więc przesłanki rodzących odpowiedzialność cywilną Skarbu Państwa. Powód sam doprowadził do tego, że nie nastąpiła kontrola instancyjna wyroku zapadłego w sprawie I C 185/13. Po tym, jak powód powziął wiadomość o niekorzystnym rozstrzygnięciu jego powództwa podejmował szereg czynności, składał liczne pisma, np. wniosek o otwarcie rozprawy, który po wydaniu wyroku był bezprzedmiotowy. Pismo powoda z 25 stycznia 2014 r. zostało wyłączone ze sprawy I C 185/13 i zarejestrowane pod nową sygnaturą, jako skarga o wznowienie postępowania. Według powoda było to sprzeczne z przepisami mnożenie spraw, tymczasem skarga o wznowienie postępowania podlega odrębnej rejestracji w repertorium (takim repertorium, w jakim była zarejestrowana sprawa, której skarga dotyczy). W sprawie tej, zarejestrowanej pod sygnaturą I C 74/14, powód został wezwany do uzupełnienia braków formalnych skargi. W wezwaniu podana została sygnatura sprawy, zatem fakt, że powód, odpowiadając na wezwanie, wniósł pismo procesowe do sprawy I C 185/13 nie może obciążać Sądu. Można przypuszczać, że gdyby powód w terminie wniósł zażalenie na zarządzenie o zwrocie skargi i wyjaśnił, że pismo uzupełniające wniósł omyłkowo do sprawy I C 185/13, to Sąd przychyliłby się do zażalenia. Tymczasem powód, któremu zarządzenie o zwrocie skargi (z pouczeniem o sposobie i terminie wniesienia zażalenia) zostało doręczone 23 kwietnia 2014 r., nie wniósł zażalenia i jego skarga została fizycznie zwrócona. Powód dopuścił się więc szeregu zaniedbań, zarówno w sprawie I C 185/13, jak i w sprawie I C 74/14, a konsekwencjami tych zaniedbań usiłuje obciążyć Skarb Państwa. Przepis art. 417¹ § 2 kc stanowi, iż jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Zgodnie z przepisem art. 424¹ § 1 kpc można żądać stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, jeżeli przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylenie tego wyroku w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie było i nie jest możliwe. W wyjątkowych wypadkach, gdy niezgodność z prawem wynika z naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego lub konstytucyjnych wolności albo praw człowieka i obywatela, można także żądać stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego wyroku sądu pierwszej lub drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, jeżeli strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych, chyba że jest możliwa zmiana lub uchylenie wyroku w drodze innych przysługujących stronie środków prawnych (§ 2). Powód nie legitymował się prejudykatem, o którym mowa w powołanym wyżej przepisie. W żaden sposób nie wykazał również pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa w postaci szkody (która według powoda wyniosła 1 299 962 zł) jak i związku przyczynowego, uzasadniających odpowiedzialność Skarbu Państwa na czy na podstawie art. 417 kc, czy na podstawie art. 417¹ § kc. Samo subiektywne przekonanie powoda o bezprawności działania w sprawach z jego udziałem, nie było wystarczające do uznania zarzucanej bezprawności. Skoro Sąd nie dopatrył się po stronie pozwanego postępowania bezprawnego w przedstawionym wcześniej znaczeniu, zatem nie zostały spełnione przesłanki odpowiedzialności Skarbu Państwa ani za (niewykazaną zresztą) szkodę, ani za krzywdę odczuwaną przez powoda.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożył powód, wnosząc o uchylenie zaskarżonego wyroku w części oddalającej powództwo i zasądzenie na rzecz powoda kwoty jak w tytule wraz z żądanymi odsetkami.

Skarżący zarzucał:

1) naruszenie prawa, wynikającego w szczególności z norm prawnych:

- art. 24 kc, art. 415 kc, art. 417 kc i art. 417 kpc w zw. z art. 212 § 2 kpc;
- art. 438 kc w zw. z art. 193 kpc i art. 448 kc;
- art. 102 kc, art. 104 kc, art. 106 kc w zw. z art. 89 kpc;
- art 826 kc w zw. z art. 232 kpc i art. 233 kpc oraz art. 278 kpc;

2) naruszenie prawa procesowego, wynikającego z przepisów kpc, a w szczególności normy prawnej art. 379 pkt. 2 i 5 kpc i Zarządzenia Ministra Sprawiedliwości Nr 81/03 z dn. 12 grudnia 2003 r.;

3) naruszenie ustawy zasadniczej z dnia 2 kwietnia 1997 r. a to: art. 7, art. 30, art. 61, art. 63, art. 75, art. 76, art. 77, art. 78, art. 88, art. 176, art. 178 Konstytucji RP;

4) naruszenie zasad: równości stron, prawdy, bezpośredniości, koncentracji materiału dowodowego, formalizmu;

5) naruszenie prawa procesowego związane z interpretacją art. 97 kpc i art. 424¹ kpc.

Na rozstrzygnięcie zawarte w pkt. 2 wyroku zażalenie złożył pozwany, wnosząc o jego zmianę poprzez zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Skarżący zarzucał naruszenie prawa procesowego, a to art. 102 kpc poprzez jego błędną wykładnię, a na jej skutek niewłaściwe zastosowanie i odstąpienie od obciążenia powoda kosztami w całości.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie mogła odnieść skutku.

Sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny, które to ustalenia Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne. Ustalenia dokonane zostały na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach spraw toczących się z udziałem powoda, których to prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała. Częściowo ustaleń (w części dotyczącej subiektywnych odczuć powoda, co do poniesienia szkody i odniesienia krzywdy) dokonał Sąd na podstawie zeznań samego powoda.

Przed szczegółowym odniesieniem się do wskazanych w apelacji zarzutów zważyć przyjdzie:

Z pozwu oraz licznych pism procesowych składanych przez powoda wynika, że domaga się on odszkodowania za szkodę poniesioną w związku z nieprawidłowym procedowaniem Sądu w sprawie toczącej się z jego powództwa przeciwko (...) SA w S. o zapłatę 670 462 zł (pismo powoda rozszerzające żądanie pozwu w sprawie I C 185/13 K-122 tych akt) z tytułu odpowiedzialności za wyrządzoną powodowi szkodę przez kierownika budowy domu jednorodzinnego J. S., ubezpieczonego od odpowiedzialności cywilnej w (...) Towarzystwie (...). Sprawa ta toczyła się przed Sądem Okręgowym w B. (sygn. akt IC 185/13), a zakończona została prawomocnym wyrokiem z dnia 26 września 2013 r., oddalającym powództwo. Powód powołuje się również na postępowanie zarejestrowane pod sygn. akt IC 74/14 jako skarga o wznowienie postępowania w sprawie IC 185/13. Aczkolwiek kwota żądana w niniejszej sprawie nie odpowiada kwocie, której zasądzenia domagał się powód w sprawie I C 185/13, z pism procesowych oraz oświadczeń powoda wynika, że szkoda, której naprawienia domaga się w niniejszej sprawie to kwota niezasądzonych roszczeń w sprawie IC 185/13, powiększona o dodatkową, niesprecyzowaną szczegółowo szkodę.

Nadto z pisma procesowego, rozszerzającego żądanie pozwu wynika, że powód domaga się zadośćuczynienia za naruszenie jego dóbr osobistych poprzez niewłaściwe procedowanie przez Sąd Okręgowy w B. w w/w sprawach. Wysokość zadośćuczynienia ustalił powód w oparciu o to, że skoro zakład ubezpieczeń osiągnął w roku 2012 zysk operacyjny w kwocie 253 810 000 złotych, wzbogacając się kosztem powoda, a skutkiem tego umowy bankowe powoda zostały wypowiedziane, składniki majątkowe powoda przepadły, a zobowiązanie powiększa ustawowa stopa procentowa, naliczana przez kancelarię komorniczą w wysokości 8%, zatem powód domaga się zadośćuczynienia w wysokości 8% zysku zakładu ubezpieczeń netto za dwa lata, czyli 40 609 600 zł.

I. Odszkodowanie:

Z treści powołanego przez Sąd pierwszej instancji art. 417¹§2 kc wynika, że jeżeli szkoda została wyrządzona przez wydanie prawomocnego orzeczenia lub ostatecznej decyzji, jej naprawienia można żądać po stwierdzeniu

we właściwym postępowaniu ich niezgodności z prawem, chyba że przepisy odrębne stanowią inaczej. Z kolei art. 424¹ kpc stanowi, że można żądać stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego wyroku sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, jeżeli przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda, a zmiana lub uchylenie tego wyroku w drodze przysługujących stronie środków prawnych nie było i nie jest możliwe. W wyjątkowych wypadkach, gdy niezgodność z prawem wynika z naruszenia podstawowych zasad porządku prawnego lub konstytucyjnych wolności albo praw człowieka i obywatela, można także żądać stwierdzenia niezgodności z prawem prawomocnego wyroku sądu pierwszej lub drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, jeżeli strona nie skorzystała z przysługujących jej środków prawnych, chyba że jest możliwa zmiana lub uchylenie wyroku w drodze innych przysługujących stronie środków prawnych.

Szkoda w rozumieniu powyższych przepisów to nie tylko szkoda w postaci nieuwzględnionego w orzeczeniu sprzecznym z prawem roszczenia, ale także i dodatkowa poniesiona w związku z tym szkoda. Tak też i skonstruował swe powództwo powód. Jednakże skoro powód nie dysponuje prejudykatem uzyskanym w trybie art. 424¹kc, jego roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej przez wydanie w sprawie I C 185/13 orzeczenia sprzecznego w ocenie powoda z prawem winno ulec oddaleniu.

Jeśli chodzi o sprawę zarejestrowaną pod sygn. akt Sądu Okręgowego w B. I C 74/14, to prawidłowość procedowania winna być oceniana w ramach niniejszego postępowania, bowiem nie ma możliwości złożenia na orzeczenie kończące to postępowanie skargi w trybie art. 424¹kpc. Jak ustalił Sąd pierwszej instancji pismem z 25 stycznia 2014 r., które wpłynęło do Sądu 29 stycznia 2014 r. powód wniósł o stwierdzenie z urzędu nieważności postępowania w sprawie IC 185/13 – w dacie tej wyrok z dnia 26 września 2013 r. w sprawie IC 185/13 był już prawomocny, aczkolwiek w toku było postępowanie wywołane zażaleniem powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w B. z dnia 16 kwietnia 2014 r. w przedmiocie odrzucenia wniosku powoda o doręczenie wyroku z dnia 26 września 2013 r. wraz z uzasadnieniem (zażalenie to zostało oddalone postanowieniem Sądu Apelacyjnego z 11 czerwca 2014 r.). W związku ze złożonym pismem z dnia 25 stycznia 2014 r. wezwano powoda do oświadczenia, czy jego pismo należy potraktować jako skargę o wznowienie postępowania w sprawie IC 185/13. Dnia 3 marca 2014 r. wydano zarządzenie, aby pismo powoda z 25 stycznia 2014 r. zarejestrować jako skargę o wznowienie postępowania. Skarga została zarejestrowana pod sygnaturą I C 74/17. W sprawie tej zarządzeniem z dnia 12 marca 2014 r. (K-17 akt IC 74/17) ponownie wezwano powoda do uzupełnienia braków formalnych poprzez podanie, czy pismo to stanowi skargę o wznowienie postępowania, czy skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia – w terminie 7 dni pod rygorem zwrotu pisma. Zarządzeniem z 12 kwietnia 2014 r. – wobec nieuzupełnienia braków formalnych pisma, zostało ono zwrócone. Zarządzenie z pouczeniem o zażaleniu zostało powodowi doręczone 23 kwietnia 2014 r., zaś 14 maja 2014 r. stwierdzono prawomocność zarządzenia, od którego nie wpłynęło zażalenie i zarządzono fizyczny zwrot pisma. Pismo zostało fizycznie zwrócone powodowi 27 maja 2014 r. Po dokonaniu fizycznego zwrotu pisma powód wniósł zażalenie, wówczas poinformowano powoda, że sprawa jest prawomocnie zakończona (pismo K- 44).

Ocenić należy, że procedowanie w tej sprawie było nie do końca prawidłowe. W szczególności Sąd miał obowiązek nadać bieg zażaleniu powoda na zarządzenie o zwrocie skargi o wznowienie postępowania.

Przyjmując jednak, że procedowanie nie było prawidłowe we wskazanym wyżej zakresie, nie uzasadnia to jeszcze przyjęcia, że z tego powodu powód poniósł szkodę w postaci niezasadzenia na jego rzecz należności od ubezpieczyciela (...) SA w S.. Zażalenie powoda na zarządzenie w przedmiocie zwrotu skargi było bowiem po terminie, zatem gdyby Sąd odniósł się merytorycznie do owego zażalenia, podlegałoby ono odrzuceniu.

Słusznie zważył Sąd pierwszej instancji, że wprowadził powód w piśmie z 30 marca 2014 r. (a zatem w terminie gdy zarządzeniem z dnia 12 marca 2014 r. wezwano powoda do uzupełnienia podania, czy jego pismo z 25 stycznia 2014 r. stanowi skargę o wznowienie postępowania, czy skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia) wniósł, aby jego pisma wniesione do Sądu pomiędzy 30 października 2013 r. a 25 stycznia 2014 r. rozpatrzeć jako skargi w trybie art. 399 kpc, jednakże w piśmie tym powód nie podał sygnatury I C 74/14, lecz I C 185/13, wobec czego nie zostało ono dołączone do sprawy I C 74/14, lecz do sprawy I C 185/13. Jak słusznie ocenił Sąd

pierwszej instancji zgodnie z § 83 ust. 2 Zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 grudnia 2003 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej (Dz. Urz. MS z dnia 31 grudnia 2003 r., ze zm.) skarga o wznowienie postępowania podlega odrębnej rejestracji w takim repertorium, w jakim była zarejestrowana sprawa, której skarga dotyczy. W sprawie tej, zarejestrowanej pod sygnaturą I C 74/14, powód został wezwany do uzupełnienia braków formalnych skargi. W wezwaniu podana została sygnatura sprawy, zatem fakt, że powód, odpowiadając na wezwanie, wniósł pismo procesowe do sprawy I C 185/13 nie może obciążać Sądu. Można przypuszczać, że gdyby powód w terminie wniósł zażalenie na zarządzenie o zwrocie skargi i wyjaśnił, że pismo uzupełniające wniósł omyłkowo do sprawy I C 185/13, to Sąd przychyliłby się do zażalenia. Tymczasem powód, któremu zarządzenie o zwrocie skargi (z pouczeniem o sposobie i terminie wniesienia zażalenia) zostało doręczone 23 kwietnia 2014 r., nie wniósł w terminie zażalenia i jego skarga została fizycznie zwrócona.

Oceniając na zakończenie zasadność skargi o wznowienie postępowania pod kątem zaistnienia przesłanek z art. 401 kpc – 403 kpc Sąd Apelacyjny nie stwierdza, by skarga – o ile nadany byłby jej merytoryczny bieg – uległaby uwzględnieniu. Jak słusznie ocenił Sąd pierwszej instancji postępowanie w sprawie IC 185/13 nie było dotknięte wadami skutkującymi wznowieniem tegoż postępowania. Powód sam doprowadził do tego, że nie nastąpiła kontrola instancyjna wyroku zapadłego w sprawie I C 185/13, dopuszczając się szeregu zaniedbań – nie stawiał się na rozprawę, o której terminie wiedział, wiedział też, że na tej rozprawie będzie przesłuchiwany świadek. Powód mógł chociażby telefonicznie dowiedzieć się, czy rozprawa jest odroczone, czy też zapadł wyrok i wówczas mógłby w ustawowym terminie złożyć wniosek o sporządzenie i doręczenie mu odpisu wyroku z uzasadnieniem, a następnie wnieść apelację od wyroku. W toku postępowania, jeszcze przed wydaniem wyroku powód nie wykazał się inicjatywą dowodową, oświadczając na pierwszej rozprawie, że nie składa wniosków dowodowych. Powód podniósł, że rozstrzygnięcie jego sprawy wymagało wiadomości specjalnych i zasięgnięcia opinii biegłego, czego Sąd nie uczynił, chociaż mógł taki dowód dopuścić z urzędu. Istotnie, przepis art. 232 kpc, daje sądowi możliwość dopuszczenia dowodu niewskazanego przez stronę, chociaż pierwszeństwo w tym zakresie ustawa daje stronom procesu, stanowiąc, iż strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Dopuszczenie z urzędu dowodu niewskazanego przez stronę jest prawem, jako wyjątek od zasady kontradiktoryjności procesu, nie obowiązkiem sądu. Podkreślić należy, iż ocena, czy w konkretnej sprawie sąd powinien był działać z urzędu w zakresie przeprowadzania dowodów, dokonywana jest podczas kontroli instancyjnej. Powód sam – poprzez swoje zaniedbania – do takowej kontroli nie dopuścił. Nie mogło to być sanowane w ramach skargi o wznowienie postępowania.

Z przedstawionych względów brak było podstaw ku zasądzeniu na rzecz powoda odszkodowania na podstawie art. 417¹§1 kc.

II. Zadośćuczynienie.

Zgodnie z treścią art 23 kc dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Art. 24 § 1 kc stanowi, że ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Kodeks cywilny nie zawiera definicji dóbr osobistych, poprzestając na ich przykładowym wyliczeniu. Jednak można wskazać, że dobra osobiste to wartości niematerialne, ściśle związane z osobą ludzką (a także poprzez odesłanie z art. 43 kc z osobą prawną). Przyjmuje się, że są to chronione prawem dobra o charakterze niemajątkowym, przysługujące każdemu człowiekowi pewne ogólnospołecznie uznane wartości, które dotyczą integralności cielesnej i psychicznej człowieka. Przedstawiciele nauki prawa są zgodni co do tego, że ścisłej i wyczerpującej definicji tych dóbr nie da się

sformułować, gdyż konstrukcja prawna tych dóbr odwołuje się do wartości moralnych, które mogą być różne oceniane i które ulegają ciągłym zmianom.

Powód wskazywał naruszenia swych dóbr osobistych w postaci – ogólnie rzecz ujmując – prawa do rzetelnego i prawidłowego sądu, bowiem do tego sprowadzić należy zarzuty powoda, że w sprawie I C 185/13 nie udzielono na równych prawach możliwości swobodnej wypowiedzi w przesłuchaniu informacyjnym, nie przydzielono po równo czasu na rozprawie, pozbawiono powoda możliwości zajęcia stanowiska co do faktów i ocen prawnych przytoczonych przez pozwanego i wynikających z zeznań świadka na drugiej rozprawie, nie pouczone powoda o skutkach niestawiennictwa, pominięto funkcję art. 102 kpc, ogłaszając wyrok 26 września 2013 r., wpłymano na kolejność rozpoznawania pism wnoszonych przez strony, faworyzowano interesy zakładu ubezpieczeń, a Sąd nie podjął inicjatywy dowodowej i nie dopuścił dowodu z urzędu, a w uzasadnieniu wyroku sporządzonym przez Sąd zarysowują się daleko idące uproszczenia. Zarzucił również, że gdy posiadał zdolność kredytową, dążył do dokończenia budowy domu, tymczasem utracił możliwość wykonywania zawodu wyuczonego, egzekucja komornicza przysporzyła strat zdrowotnych i permanentnego stresu, odcisnęła się na relacjach dobrosąsiedzkich. Powód zarzucił również Sądowi to, że jego pismo z 25 stycznia 2014 r. zostało wyłączone ze sprawy I C 185/13 i zarejestrowane pod nową sygnaturą, jako skarga o wznowienie postępowania.

Jak zostało wyżej omówione nie można dopatrzeć się, by dobra osobiste powoda w postaci prawa do rzetelnego i sprawiedliwego sądu zostały naruszone oraz by funkcjonariuszom Skarbu Państwa można było przypisać bezprawność działania. Jedyne uchybienie, które dostrzegł Sąd Apelacyjny nie mogło naruszyć dóbr osobistych powoda i nie stanowiło jeszcze o bezprawności działania funkcjonariuszy Skarbu Państwa. Przewidywalną rzeczą jest możliwość popełniania błędów, które mogą być korygowane w ramach kontroli odwoławczej. O ile powód w stosownym czasie złożyłby zażalenie na postanowienie o zwrocie skargi o wznowienie postępowania, wskazując, że w piśmie adresowanym do sprawy IC 185/13 podał, że w piśmie z 30 marca 2014 r. wniósł, aby jego pisma wniesione do Sądu pomiędzy 30 października 2013 r. a 25 stycznia 2014 r. rozpatrzył jako skargi w trybie art. 399 kpc, zażalenie zostałoby najprawdopodobniej uwzględnione, co absolutnie nie przesądza, że finalnie uwzględniona zostałaby skarga o wznowienie postępowania. To, że nie nadano biegu zażaleniu powoda na zarządzenie o zwrocie skargi również nie może skutkować przyjęciem naruszenia dobra osobistego powoda w postaci prawa do rzetelnego procesu, bowiem zażalenie – jako złożone po terminie – i tak winno ulec odrzuceniu.

Z przedstawionych względów brak było podstaw ku zasądzeniu na rzecz powoda zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc.

W ramach powyższych rozważań Sąd Apelacyjny odniósł się już częściowo do zarzutów apelacji, uznając je za nieuprawnione.

Jeśli chodzi o pozostałe zarzuty podnieść należy:

Nie doszło do zarzucanego naruszenia art. 438 kc w zw. z art. 193 kpc. Zarzucany przepis prawa materialnego, a to art. 438 kc nie odnosi się do rozpoznawanej sprawy, stanowi on bowiem o szkodzie poniesionej w cudzym lub wspólnym interesie. Art. 193 kpc stanowi o zmianie powództwa, co również nie miało miejsca ani w sprawie niniejszej, ani też w sprawach kontestowanych pozwem.

Nie doszło do zarzucanego naruszenia art. 102 kc, art. 104 kc, art. 106 kc w zw. z art. 89 kpc. Zarzucane przepisy prawa materialnego odnoszą się do pełnomocnictwa, a czym powód nie wiąże swych roszczeń. Z kolei art. 89 kpc stanowi o obowiązku pełnomocnika doręczenia pełnomocnictwa, co również nie ma powiązania z niniejszą sprawą, w której powód nie dochodzi roszczeń ze stosunku pełnomocnictwa.

Nie doszło do zarzucanego naruszenia art. art 826 kc w zw. z art. 232 kpc i art. 233 kpc oraz art. 278 kpc. Przepis art. 826 kc stanowi o obowiązkach ubezpieczającego w razie wypadku. Wobec możliwości zaskarżenia wyroku w sprawie IC 185/13 skargą o stwierdzenie niezgodności orzeczenia z prawem, Sąd Apelacyjny nie był władnym do kontroli

rozstrzygnięcia w tejże sprawie. To samo odnosi się do zarzutów naruszenia 232 kpc i art. 233 kpc oraz art. 278 kpc w sprawie IC 185/13.

Nie doszło do zarzucanego naruszenia art. 7, art. 30, art. 61, art. 63, art. 75, art. 76, art. 77, art. 78, art. 88, art. 176, art. 178 Konstytucji RP, a konkretnie zasad: - równości stron, prawdy, bezpośredniości, koncentracji materiału dowodowego i formalizmu. Zarzuty te odnoszą się do procedowania w sprawie I C 185/13, które to procedowanie nie może podlegać kontroli w niniejszej sprawie, co już wielokrotnie podniesiono.

Nie doszło do zarzucanego finalnie naruszenia art. 97 kpc i art. 424¹ kpc. Odnośnie naruszenia art. 424¹ kpc kwestia ta omówiona została wyżej. Art. 97 kpc odnosi się do tymczasowego dopuszczenia do sprawy pełnomocnika, co również w niniejszej sprawie nie miało miejsca.

Na zakończenie podnieść należy, że liczne zarzuty powoda odnoszące się do kwestii pełnomocnictwa, zdają się dotyczyć tego, iż nie został mu przydzielony pełnomocnik z urzędu. Kwestia ta została przesądzona postanowieniem Sądu Apelacyjnego z dnia 17 marca 2017 r. (K-364), którym to postanowieniem Sąd Apelacyjny w Katowicach oddalił zażalenie powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej o oddalające wnioski powoda o ustanowienie dla niego pełnomocnika z urzędu. Z tego też i względu – wobec ponowienia tegoż wniosku w toku postępowania apelacyjnego – Sąd Apelacyjny w trakcie rozprawy apelacyjnej odrzucił ponowny wniosek powoda o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, a to na podstawie art. 117⁽²⁾ §2 kpc. O ile powód zamierza kontestować niniejsze rozstrzygnięcie, ma on otwartą drogę ku złożeniu ponownego wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, a to wobec zmiany okoliczności, wynikających z treści art. 87⁽¹⁾ §1 kpc.

Sąd Apelacyjny oddalił wniosek powoda o zawieszenie niniejszego postępowania zawarty w piśmie procesowym powoda z dnia 21 listopada 2018 r. Powód argumentował, że procedowanie przed Sądem Apelacyjnym uzależnione jest od niezakłóconej organizacji Sądu Najwyższego i dlatego też nieodzowne jest zawieszenie postępowań toczących się przed Sądem Apelacyjnym w Katowicach do czasu wykonania przez ustawodawcę zabezpieczenia przepisów o Sądzie Najwyższym – o czym orzekł w dniu 19 października 2018 r. TSUE. Tak wskazywane okoliczności nie stanowią podstawy do zawieszenia postępowania, o których stanowią przepisy art. 174 kpc – 178 kpc.

(***)

Nie zasługiwało na uwzględnienie zażalenie pozwanego. W Kodeksie postępowania cywilnego przewidziano możliwość odstąpienia od ogólnej zasady odpowiedzialności za wynik sprawy w przypadku zaistnienia w sprawie nadzwyczajnych okoliczności. Stosownie bowiem do treści art. 102 kpc w wypadkach szczególnie uzasadnionych Sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Owe przesłanki w ocenie Sądu pierwszej instancji zachodziły. Jak wskazał ów Sąd, powód znajduje się w trudnej sytuacji materialnej. Stanowiło to asumpt dla zwolnienia go od ponoszenia kosztów sądowych. Nadto Sąd Apelacyjny zauważył, że powód posiada subiektywne przekonanie o zasadności swoich wniosków. Skoro Sąd pierwszej instancji zdecydował się zastosować wobec powoda dobrodziejstwo z art. 102 kpc, do czego posiadał dyskrecyjne uprawnienie, Sąd Apelacyjny nie czuł się władnym do ingerencji w tej materii.

Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w przedmiocie kosztów procesu za instancję odwoławczą uzasadniają normy z art. 108 §1 kpc i art. 102 kpc. Jak już podniesiono w Kodeksie postępowania cywilnego przewidziano możliwość odstąpienia od ogólnej zasady odpowiedzialności za wynik sprawy w przypadku zaistnienia w sprawie nadzwyczajnych okoliczności. Miał to na uwadze Sąd pierwszej instancji, który nie obciążył powoda kosztami procesu strony przeciwnej. Jednakże nie sposób i postępowaniu apelacyjnym dopatrzeć się okoliczności, które w rezultacie mogłyby skutkować nieobciążaniem powoda w ogóle kosztami procesu. Całkowite dobrodziejstwo wynikające z treści art. 102 kpc zastosował wobec powoda już Sąd pierwszej instancji. Norma z art. 102 kpc ma charakter dyskrecyjny i stanowi szczególnego rodzaju uprawnienie sądu rozpoznającego sprawę, wolę sądu - o ile znajduje ona uzasadnienie prawne - należy uznanować. Jednakże nie oznacza to absolutnie tego, iż w sposób automatyczny norma z art. 102 kpc winna być stosowana w kolejnych instancjach. Uzasadnienie wyroku Sądu pierwszej instancji sporządzone zostało

w sposób staranny, a jego wnikliwa lektura winna była przekonać powoda ku zaniechaniu kontestowania werdyktu Sądu. Ugruntowanym w orzecznictwie jest pogląd, że przekonanie strony o zasadności zajmowanego stanowiska, które może przemawiać za nieobciążaniem jej kosztami przegranego procesu przed Sądem pierwszej instancji, przestaje być aktualne w postępowaniu apelacyjnym (por. np.: postanowienie Sądu Najwyższego z 30 marca 2012 r., III CZ 13/12, Legalis nr 966502 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 15 czerwca 2011 r., V CZ 24/11, Legalis nr 1079865).

Powód winien być obciążony kwotą 18 750 zł, a to na podstawie § 2 ust. 9 w związku z § 10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804). Mając jednak na uwadze wykazaną trudną sytuację materialną powoda oraz fakt, iż zasądzenie od niego kwoty 18 750 zł stanowiłoby rozstrzygnięcie blankietowe, Sąd Apelacyjny uznał za stosowne obciążyć powoda jedynie częścią kosztów procesu za instancję odwoławczą, uznając iż w jego przypadku zasądzenie jedynie sumy 1 000 zł stanowić będzie wyraz wystarczającej realizacji zasady odpowiedzialności finansowej za wynik sprawy.

SSO Tomasz Tatarczyk SSA Piotr Wójtowicz SSA Lucyna Świdarska-Pilis